

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski.
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, wtorek dnia 22 stycznia 1935

Rok 30

Nr. 36

Gdynia czechosłowackim oknem na świat

Warunkiem przyjaźni czechosłowacko-polska - Nie Hamburg lub Trjest, lecz tylko Gdynia

Morawska Ostrawa. (PAT) Grudniowy zeszyt praskiej „Vojna a Mir“ w artykule pod tytułem „Gdynia czechosłowackim oknem na świat“ zajmuje się sprawą bezpieczeństwa Czechosłowacji na tle nieposiadania dostępu do morza. W dłuższym artykule autor twierdzi stanowczo, że skoro republika czechosłowacka nie ma bezpośredniego dostępu do morza, musi się postarać o najlepszy i najbezpieczniejszy pośrednik. Autor przychodzi do przekonania, że jest nim port w Gdyni.

Pisze on: „Jedynym naszym oknem na świat jest Gdynia słowiańska, przyjmując, że stosunki obu sąsiednich państw rozwina się w przyszłości przyjaźnie. Znaczenie przyjaźni i zaufania Polski nie docenia się u nas należycie.

Pogłoski o ordynacji wyborczej

Poniedziałkowe „ABC“ warszawskie podaje następujące doniesienie:

W kołach politycznych rozeszły się sensacyjne pogłoski na temat prac przygotowawczych, jakie toczą się w łonie BB nad przyszłą ordynacją wyborczą.

„W sprawie tej ścierały się dwa sprzeczne poglądy wśród kierowników „sanacji“, w końcu jednak miała zwyciężyć teza, że przyszłą ordynację wyborczą należy oprzeć na zasadzie korporacyjnej.

„Według naszych informacji urzędziwistnienie tej zasady ma wyglądać w ten sposób, że listy kandydatów do wyborów będą ustalały nie stronnictwa polityczne, lecz albo samorządy, a więc sejmiki i rady miejskie, albo izby zawodowe w rodzaju izb rolniczych, handlowo-przemysłowych, rzemieślniczych i t. d.

„Ciężko te przedstawiają do wyborów w danych okręgach potrójną ilość kandydatów a głosowanie polegałoby na skreśleniu dwu trzecich przez wyborców z list przedstawionych kandydatów.

„Koncepcja ta, o ile zostanie przyjęta oznaczałaby znacznie głębszą i większą zmianę w naszym życiu politycznym, aniżeli poczynione zmiany w Konstytucji.“

Tutejszy organ „sanacyjny“, nawiązując do powyższej wiadomości „ABC“, podaje z Warszawy, że „czynnikami miarodajne zaprzeczają stanowczo tym doniesieniem, bowiem żadnych postanowień w tej sprawie jeszcze nie było“.

Najbliższe posiedzenie Sejmu

Warszawa, 21. 1. Marszałek Sejmu zwołał posiedzenie na piątek godzinę 16. (w)

50 tonn broni rzucono do morza

Casablanca. (PAT.) Jednej z ostatnich nocy odpłynął z portu Casablanca w nieznanym kierunku statek Meknes, na którego pokładzie znajdowało się zgórą 50 tonn różnorodnej broni palnej, odebranej Arabom i górą podczas akcji pacyfikacyjnej w górach Wysokiego Atlasu. Całą tę broń rzucono do morza w obecności władz wojskowo-administracyjnych, na głębiny przekraczającej 1.000 m.

Polska jest wielkim państwem, mającym znaczenie, i o wzrost tego znaczenia powinniśmy i my walczyć, postawiając się o jego przyjaźń.

Co się tyczy obronności państwa, musimy stwierdzić, że nie Hamburg, lub Trjest, lecz tylko Gdynia może być naszym jedynym portem.

Przed wizytą francuską w Londynie

Natychmiastowe podjęcie dyskusji nad rozbrojeniem niemożliwe — Głównym tematem pakt rzymski

Paryż. (PAT) Korespondent londyński „Figaro“ podaje, że deklaracja Laval, iż nie rozpocznie z Niemcami rozmów w sprawie legalizacji zbrojeń, dopóki Rzesza nie przystąpi do paktu wschodniego i naddunajskiego, wywołała w Londynie duże wrażenie. Zapowiedziano bowiem, że głównym tematem rozmów londyńskich będą sprawy rozbrojenia i kwestja legalizacji zbrojeń niemieckich. Ponadto dumna postawa Berlina po zwycięstwie w Saarze i wiadomości o ofensywnej ekspansji w kierunku krajów bałkańskich osłabiła również optymistyczne przewidywania co do możliwości natychmiastowego podjęcia dyskusji nad rozbrojeniem.

Dziennik zapewnia na podstawie

wiadomości, uzyskanych z dobrego źródła, że w czasie rozmów londyńskich min. Laval udzielił min. Simonowi uzupełniających wyjaśnień co do paktu rzymskiego, poczem Anglię odnowi w oficjalnej deklaracji swoją aprobatę dla paktu, gwarantującego niezależność Austrii. Po drugie Laval i Simon zbadają sprawę paktu wschodniego w jego nowej postaci. Stanowisko W. Brytanji w tej kwestji zostanie określone dopiero po odpowiedzi Berlina.

Tak więc sprawy rozbrojenia znajdować się będą na ostatnim miejscu w rozmowach londyńskich, o ile Francja, korzystając z wahania Anglii, nie wystąpi z inicjatywą rozpoczęcia rokowań w tej kwestji.

Laval nie uzyskał od Becka jasnej deklaracji

Głosy prasy francuskiej o pakcie wschodnim

Paryż. (PAT) Pras francuska zamieszcza w dalszym ciągu szereg komentarzy w sprawie rozmów genewskich na temat paktu wschodniego.

„Paris Soir“ zapewnia, że min. Laval po powrocie do Paryża zajął się sprawą przygotowań do rozmów w Londynie. Laval kontynuuje również swe wysiłki celem przyciągnięcia Polski i Niemiec do paktu wschodniego.

„Journal des Debats“ stwierdza, że min. Laval nie uzyskał od min. Becka żadnej deklaracji, którą możnaby uważać za pozytywny stosunek do paktu wschodniego. Min. Laval jest również uparty. Możliwe, że będzie on usiłował w pewnej chwili osiągnąć powodzenie, stając na nieco odmienniejszej płaszczyźnie.

Można przypuszczać, iż Laval będzie się starał urzeczywistnić pakt wschodni bez Polski i Niemiec.

„Figaro“ twierdzi, iż min. Laval w czasie rozmowy z min. Beckiem nie zdołał zmniejszyć jego oporu.

„La Republique“ stwierdza, iż jeżeli Polska i Niemcy nie zgodzą się na podpisanie paktu wschodniego, należy złączyć tym paktem państwa, które się nań zgadzają, a pozostawić pakt otwarty dla tych dwóch wahających się.

MIN. BECK POWRÓCIŁ DO WARSZAWY

Warszawa. (PAT.) Min. spraw zagr. Beck powrócił z Genewy do Warszawy.

Przed wyrokiem w procesie łódzkim

Obaj oskarżyciele wnoszą o zasądzenie wszystkich oskarżonych

Łódź. (Telefonom.) Po zrzeczeniu się obrony przesłuchania pozostałych świadków, prokurator przy prośbie obrony wniósł o załączenie do akt wykazu osób, skazanych za ekscesy antyżydowskie. Sąd zadecydował dołączenie wykazu tylko tych osób, skazanych za wykroczenia polityczne, którym dowiedziono przynależności do Str. Nar. Sąd nie uwzględnił wniosku obrony o dołączenie do akt numerów łódzkiego „Hasła wyborczego“, jako dowodu na gorączkowy nastrój przedwyborczy w Łodzi.

Dalszy ciąg rozprawy naznaczono na godz. 15.

Rozprawa popołudniowa prowadzona była w niezwykle szybkim tempie. Kilka minut po godz. 3-ej zabrał głos prok. Kozłowski.

— Rzecz znamienita, — mówił on na wstępie — nikt z oskarżonych nie przyznał się do winy. Wszyscy oświadczyli, że są członkami organizacji legalnej i jawnej, tymczasem

świadkowie Brylak, Krzymuski i Zaborowski z całą dokładnością potwierdzili wszystkie zarzuty, zawarte w akcie oskarżenia. Mówili, że oskarżeni nawoływali do obalenia rządu, ośmieszali go i nawoływali do walki z przeciwnikami politycznymi drogą przemocy i gwałtu. Czy zeznania tych świadków, zwłaszcza Krzymuskiego i Zaborowskiego, zasługują na wiarę? Obrona usiłowała podważyć wartość tych zeznań, twierdząc, że są to zwykli konfidenty. To też to, że są oni konfidentami, nie jest jeszcze dowodem prawdziwości względnie nieprawdziwości ich zeznań. Zarzut obrony w tej materji jest niesłuszny. Obrona dowodziła w toku rozprawy, że ci świadkowie są za mało inteligentni, bo nie rozumieli wielu rzeczy, ale przecież oni dokładnie zeznali, że w Stron. Narodowym mówiono o rewolucji narodowej. Co do zarzutów sprzeczności zeznań w śledztwie i teraz, to i ten zarzut nie jest istotny, bo

pomyłka jest rzeczą ludzką. Mogli oni bowiem podawać pewne fakty, które sędzia mógł przyjąć i zanotować względnie odrzucić. Faktem, powtarzam, jest, że świadkowie ci ustalili, że w Stronictwie Narodowym mówiono o obaleniu rządu i zdyskredytowaniu go.

„KTÓRYM ŚWIADKOM MOŻNA DAĆ WIARĘ?“

Zachodzi teraz pytanie, którym świadkom więcej można dać wiary, czy tym, którzy zeznawali na korzyść oskarżonych, związanych z nimi politycznie, czy też Krzymuskiemu i Zaborowskiemu? Stoję na stanowisku, że więcej warte są zeznania tych ostatnich, t. j. konfidentów.

Należy się zatrzymać też przy owych słynnych biuletynach organizacyjnych. W tem miejscu prokurator odczytuje szereg ustępów z biuletynów organizacyjnych Stron. Narodowego, w których jest mowa o „okupacji żydowskiej“, „prześladowaniu prasy narodowej“, „zakazie współpracy z policją w zakresie tępienia komunistów“, „pożyczce narodowej“, „bandytach sanacyjnych“, „cudach wyborczych“, o „dancingach w Warszawie, na których się bawią wybitni „sanatorzy“, o „nowej konstytucji“, o „chrzcie więziennym“ itd.

WNIOSKI PROK. KOZŁOWSKIEGO

Zkolei prokurator omawia rękopisy, znalezione w czasie rewizji u oskarż. Szezęnego, Laskowskiego i Chojnackiego itd., w których jest mowa o „bandzie „sanacyjnej“, „zabójstwie prezydenta Narutowicza“ itp.

Z tego materiału prokurator wyciąga wnioski, że oskarżeni dążyli do zdobycia władzy drogą przemocy i należeli do tajnej organizacji itd.

— Zresztą — mówi prokurator w zakończeniu — nie byli oni członkami Stron. Narodowego, bo działali wbrew jego programowi. W tych warunkach art. 154 k. k. ma pełne zastosowanie i proszę sąd o uznanie wszystkich winnymi i o ich zasądzenie.

Następnie zabrał głos prok. Karski. Drugi oskarżyciel publiczny zajął się wyłącznie tragicznymi wypadkami w katedrze w dniu 3 maja.

ZAJŚCIA PRZED KATEDRĄ

— Wypadki te — mówił on — były tylko rezultatem przygotowanej akcji, gdyż na długo przed 3 maja na zebraniach poszczególnych kół Stronnictwa Narodowego mówiono o zamachach, niepodporządkowaniu się władzy administracyjnej, w razie gdyby zakazała urządzenie pochodu do katedry w dniu 3 maja. Mówili oskarżeni m. in., że trupami własnymi zaścilią sobie drogę do katedry, ale pójdą. Coprawda nie usłali jej trupami, ale szkiem, tłuczonym w sklepach żydowskich.

W dalszym ciągu prokurator opisuje zajścia z policją przed katedrą, twierdząc, że zachowała się ona godnie, a zeznania świadków, stwierdzających, że policja biła ludzi, nazywa podłą insynuacją.

— Przed katedrą — mówił prokurator — był moment, że policji groziło niebezpieczeństwo rozbrojenia. Chciano wykluczyć z tej uroczystości obecność wojewody Hauke-Nowaka. Najprzód awanturnikom perswadowano, ale i to nie pomogło. Padaly okrzyki przeciwko wojewodzie, policji itd. W tych warunkach komendant policji, Niedzielski, zdecydował się wejść z oddziałem policji do kościoła, przyczem bocznym wejściem wszedł drugi oddział z aspirantem Cieslakiem na czele. W kościele śpiewano nawet odmienną „Rotę“.

Prokurator Karski zakończył swe orzeczenie godzinne przemówienie prośbą o uznanie winnymi wszystkich oskarżonych i zasądzenie ich.

(Ciąg dalszy na stronie 3-ciej.)

Przed wyrokiem w procesie łódzkim

Mowa obrońcy adw. Sz waj d l e r a z Ł o d z i

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

Bezpośrednio po drugim oskarżycielu publicznym zabrał głos pierwszy z obrońców, adw. Sz waj d l e r. Wygłosił on niezwykle długie i mocne oraz efektowne w konstrukcji przemówienie. Mówił on m. in. co następuje:

— Nie wierzyłem, by te zarzuty, które są zawarte w akcie oskarżenia, mogły być przedmiotem rozprawy. Na ławie oskarżonych siedzą przywódcy Obozu Narodowego w Łodzi. Jak można sobie wyobrazić, aby w dniu 27 maja na burzycieli prawa i porządku publicznego, jak mówi akt oskarżenia, w dniu wyborów do samorządu łódzkiego padło aż 100 tysięcy polskich i katolickich głosów. Przecież rzucono je na Obóz Narodowy z tem przekonaniem, że idzie on do walki o wywalczenie poszanowania prawa w Polsce. W tem właśnie miejscu tkwi pierwszy paradoks oskarżenia. Moglibyśmy na tę okoliczność przedstawić sądowi cały legion świadków, ale to zbyteczne. Co innego wprawdzie zeznani konfidentów. Czyż im należy dawać wiarę? Im, którzy poszli do Stronnictwa po to, by je zwalczać i dyskredytować ideowo?

Oświadczam, że proces ten jest tylko jednym z fragmentów walki z Obozem Narodowym. Ten sam Obóz znajduje się w obecnej chwili w ogniu ostrej walki wszechstronnej, zamyka się mu jego lokale, rozwiązuje zebrań, a jak jest z prasą narodową? Czy mam tutaj zajmować się gehenną „Orędownika“ na terenie Łodzi? Iż to razy zabierano cały nakład „Orędownika“ wprost na dworcu kolejowym, tak, że go wreszcie musiano sprowadzać drogą okrężną przez Zgierz i Pabjanice.

— A aresztowania, czy one nie mówią? Wszakże świadek Gagalski, sekretarz Stron. Narodowego, przesiedział 6 miesięcy w więzieniach w związku z tą sprawą, która staje się dzisiaj przedmiotem obrad sądu, przy czem ostatecznie sprawę przeciwko niemu umorzono. Te fakty przytaczam na okoliczność, że Obóz Narodowy znajduje się w niesłychanie trudnych warunkach przy wywalczeniu dla siebie należnego prawa bytu w walce o dobro ojczyzny.

Obok tych trudności prowadzi kretą robotę przeciwko niemu tajni, notoryczni prowokatorzy i konfidenty. Obóz Narodowy i mimo tych trudności kształci i dalej kształcić będzie charakter ludzi przewrotnych na prawdziwych obywateli, którzy w przyszłości dadzą podstawy państwu polskiemu; kształci przez cierpienie i silną wolę w pracy.

Oskarżenia przeciwko Grzegorzakowi i Szczęsnemu są iluzoryczne. Znaleziono u nich skrypty, rzucone myśli na papier, w których wyrażają pewne nie-

wzruszone zasady programu Stron. Narodowego. Mówiło się w nich o zaciętej walce o rewolucji narodowej, o zbudowaniu Polski na tradycji króla Chrobrego, Polski wielkiej i potężnej. Czyż to im można poczytać za przewinienie? Szczerze napisał, że rząd jest w polowie żydowski, że należy prowadzić akcje przeciwko zalewowi żydowskiemu, by w ten sposób wywalczyć rząd naprawdę narodowy, polski i katolicki. Czy to rozumowanie należy zaliczyć im do przestępstw?

— Obóz Narodowy, ani oskarżenia nie wypierają się walki z żydostwem. Walka ta płynie bowiem z serca i z rozumu. Są jego największymi wrogami, dążyli i dążą do tego, by rząd był odbiciem narodu polskiego, bo nie można sobie wyobrazić, ażeby mógł powstać raz rząd bez woli i zgody całego narodu. Czy wobec tego agitowanie do walki o taki rząd jest przestępstwem? Chrześcijaństwo również walczyło o zasady swojej wiary i miał swoich meceników, ale wreszcie doszedł do władzy.

nie droga rewolucji oprawda, lecz uświadamianiem dusz i rozumów ludzkich.

— Te czynniki również cechują Obóz Narodowy w Polsce, chcąc przeprowadzić rewolucję narodową, rewolucję pojęć etycznych, moralnych, gospodarczych i politycznych, i stworzyć wreszcie odpowiednie warunki dla państwa narodowego. Żydzi stanowią dzisiaj wielkie niebezpieczeństwo dla Polski. Niedawno pismo żydowskie w Warszawie opublikowało, że „Chrystus jest dzieckiem cudzołożnym“. Dopiero na skutek interwencji kardynała Kakowskiego pismo to skonfiskowano, a prasa żydowska — łódzka z „Głosem Peranym“ na czele, jak ona się zachowywała w stosunku do oskarżonych? Iż to brudów wylała na nich wszystkich w tym czasie, gdy siedzieli we więzieniu. Są jednak pewne granice i w brudach, są pewne rzeczy, pewne kalumnie, które mogą ludzi wyprowadzić z równowagi, które zaostrożą walke taką, jaką prowadzi Obóz Narodowy w Polsce o ojczyznę wielką i potężną.

(Dokończenie mowy adw. Sz waj d l e r a, oraz dalsze, wygłoszone wczoraj mowy adwokatów Stypułkowskiego i Rembelskiego zmuszeni jesteśmy odłożyć do następnego numeru.)

METROPOLIS

Seanse 4,30 — 6,30 — 8,30

Od dziś wtorku
22 stycznia br.

Prześlizczna LIDJA BAAROVA i znakomita ANT. NEDOSINSKA
w arcykomecji czeskiej

KUZYN z AMERYKI

Film o wybitnie humorystycznych walorach

Sesja Rady Ligi Narodów zakończona

Echa saarskie — Sprawa fińsko - angielska odesłana do Komitetu Trzech — Reklamacje Szwajcarii — Odroczenie sprawy sporu między Irakiem a Persją

Geneva. (Tel. wł.) Rada Ligi Narodów obradowała wczoraj nad memoriałem rządu francuskiego, wykazującym, że Liga Narodów powinna zapobiegać emigracji z Saary przez wywieranie na Niemcy nacisku, by dotrzymały danych zobowiązań, — a z drugiej strony współpracować z Francją, która nie mogłaby brać na siebie ciężarów, związanych z utrzymaniem emigrantów saarskich.

Sekretarz gen. Rady Ligi podkreślił, że w budżecie Ligi nie ma kredytów, które mogłyby obciążyć wydatkami na rzecz uchodźców. Jeżeliby najbliższe zgromadzenie zdecydowało wpisać do budżetu tego rodzaju wydatki, to mogłoby to nastąpić tylko począwszy od 1 stycznia 1936 r. Na wniosek przewodniczącego Rada Ligi, przyjmując do wiadomości memoriał francuski, powierzyła swojemu sprawozdawcy dla sprawy uchodźców opracowanie przy współpracy Komitetu Trzech odpowiednich propozycji, które rozpatrzy na swojej następnej sesji.

Geneva. (PAT) 84-ta sesja Rady Ligi zakończyła się wczoraj wieczorem po załatwieniu ostatnich spraw, figurujących na porządku dziennym. Sprawa reklamacji finansowych rządu fińskiego wobec rządu W. Brytanji z tytułu używania statków fińskich w czasie wojny została odesłana do specjalnie powołanego Komitetu Trzech, który zbada, czy Rada Ligi Narodów ma się zająć tym problematem.

Jak wiadomo, rząd W. Brytanji uważał, że Rada nie powinna zajmować się tego rodzaju sprawami. Kilku członków Rady podkreślało, że obecny wypadek nie może stanowić precedensu na przyszłość.

Następnie Rada zajęła się reklamacją Szwajcarii wobec wielkich mocarstw z tytułu szkód, poniesionych przez obywateli szwajcarskich w czasie wojny i przyjęła raport, według którego sprawa ta nie powinna być odesłana do Trybunału Haskiego dla zasięgnięcia opinii doradczej. Rada wobec analogii między tą sprawą a sprawą statków fińskich odesłała ją do powołanego poprzednio Komitetu Trzech. Ostatnią sprawą była skarga rządu Iraku przeciwko Persji, która, jego zdaniem, nie respektuje granic obu państw. Na wniosek sprawozdawcy, de-

legata Włoch, któremu nie udało się doprowadzić do polubownego załatwienia tego sporu, sprawa została odroczenia do następnej sesji Rady. Obie strony zobowiązały się nie czynić nic, co mogłoby skomplikować załatwienie sporu.

Park węzów jadowitych

Dziwny jest park w Butantan w Brazylii. Ogromne klomby w kształcie elipty, oddzielono od ścieżki betonowym rowem z wodą i niewysokim murkiem. Na klombach domki kamienne, wyglądające jak kopułki: to mieszkania jadowitych węzów. Setki i tysiące ich wygrzewa się w słońcu, lub leniwie pływa w rowach. Hoduje się je, bo tu wytwarza się dla całej Brazylii serum przeciw ukąszeniu najgroźniejszych węzów. Instytut ten zwiedził swego czasu p. Wiktor Ostrowski, uczestnik polskiej wyprawy w Andy, i porobił ciekawe zdjęcia i napisał o tem zajmując w ostanim (4) numerze „Ilustracji Polskiej“. Artykuły pomniejsze, mnóstwo zdjęć z kraju i z całego świata, odcinek powieści, nowela, mody, strona młodzieżowa, humor, rozrywki umysłowe — oto, co składa się na treść ostatniego numeru tego tygodnika, który niczem nie ustępuje ilustracjom zagranicznym, choć znacznie jest tańszy.

HUMOR i DOWCIP

dziś we wtorek w kinie Metropolis

Kapitałna komedia czeska p. t. „Kuzyn z Ameryki“ z prześlizczną Lidją Baarową oraz znakomitą artystką komediową Ant. Nedosińską — czeską Marie Dressler — wchodzi dziś we wtorek na ekran kina Metropolis. Szampańska komedia „Kuzyn z Ameryki“ to prawdziwa perła humoru i dowcipu, to barwna panorama najweselszych kawałów i sytuacji. Realizatorem tego filmu jest słynny reżyser Vl. Slawinsky, dwukrotny zdobywca Złotego Medalu Czeskiej Akademji Filmowej.

nr. 4271

Polska - Włochy 1:1

Davos. (Tel. wł.) W walkach o wejście do półfinału w dniu wczorajszym pomiędzy drużyną polską a włoską Polacy uzyskali wynik nierozstrzygnięty 1:1 (0:0, 1:0, 0:1).

Wobec wyniku remisowego z tej grupy zakwalifikowały się drużyny: francuska, która w meczu przed południem w poniedziałek, jak już donosiliśmy, zwyciężyła Niemców w stosunku 2:1, zajmując w tej grupie pierwsze miejsce z 5 punktami (3 gry, stos. bramek 6:4) i Włochy z 4 pkt. (3, 4:2). Polska zajęła trzecie miejsce, 4) Niemcy.

W grupie drugiej Szwajcarii pokonała Holandję 4:0 (2:0, 1:0, 1:0) oraz Szwecja zwyciężyła Węgrów niespodziewanie wysoko 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). Do półfinałów zakwalifikowały się Szwajcarii i Szwecja.

W grupie trzeciej Czechosłowacja wygrała w rekordowym stosunku 22:0 (7:0, 7:0, 8:0) z Belgią i bez porażki wchodzi do dalszych rozgrywek obok Austrii, która po zaciętej walce z trudem pokonała Rumunię 2:1 (0:0, 0:0, 2:1).

W grupie czwartej obok Kanady zakwalifikowała się do półfinałów Anglia, która w poniedziałek spotkała się z Lotwą, bijąc ją w stosunku 5:1 (1:0, 2:1, 2:0).

Na podstawie tych wyników mistrzostwo grup zdobyły: Francja, Szwajcarii, Czechosłowacja i Kanada. Rozgrywki półfinałowe rozpoczną się we wtorek, a finały w sobotę i w niedzielę. Polska, która wyeliminowana została z dalszych rozgrywek decydujących, walczyć będzie z Niemcami, Węgrami, Lotwą, Holandją i Belgią w turnieju pocieszenia.

RECENZJE KINOWE

Kino „Metropolis“ wyświetlało w niedzielę o godz. 3 po poł. film dla dzieci p. t. „Flip i Flap robią karierę“. Jest to historia dwóch włóczęgów, którzy ukarani za włóczęgostwo, stają się bohaterami wielkich przygód. A więc oglądamy Flipa i Flapa, jak cucą zemdloną damę — nie wodą — lecz przez omyłkę wódką, upajając ją zupełnie, — jak ładując fortepian, upuszczają go do wody, jak z nim spadają ze schodów i t. p. Przygody te wypełniają cały film, o którym można powiedzieć, że jest niezwykle ożywiony i pełen niespodzianek. Nadprogram rysunkowa groteska p. t. „Niech żyje Wiluś“ (Sza)

KRONIKA KOŚCIELNA

— Za duszę śp. ks. prałata Antoniego Strycha odbędzie się w kościele farnym msze św. żałobne: w piątek, 25 bm. o godzinie 6.15 z inicjatywy Kola Ministrantów Kolegiaty, tegoż dnia o godz. 8 szkoły Wszystkich Świętych. W sobotę, 26 b. m. o godz. 7.30 z inicjatywy pracowników kościoła kolegiackiego.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś we wtorek „Don Juan“ z kapitalną kreacją świętego barytona Zenona Dolnickiego. W środę „Pajace“ i „Cavalleria rusticana“ z gościnnymi występami: słynnego tenora Stanisława Drabika, który będzie zarazem święcił 15-lecie swej bogatej i sukcesy działalności artystycznej, i doskonałego barytona Zenona Dolnickiego. Oprócz nich usłyszymy w roli Santuzzy A. Tomkiewiczównę, która w operze „Cavalleria rusticana“ uzyskała duże uznanie krytyki i publiczności już w ub. sezonie. Reżyserja p. Janowskiej, dyr. p. kapelm Barański.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro raz jeszcze pełna humoru komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna“, która zdobyła rekordowe powodzenie. Wszystkie dotychczasowe przedstawienia odbyły się przy wyprzedanej widowni. Arcydzieło Jana Kasprowicza „Marcholt gruby a sprośny“ w insceniza-

cji dr. Stefana Papee wejdzie na repertuar w tym tygodniu. Będzie to wielkie święto Teatru Polskiego. Dyrekcja sprawnie wszystko nowe w dekoracjach i kostjumach, a próby odbywają się już od miesiąca. Dziś i jutro odbędzie się dwie próby generalne. Reżyserja K. Koreckiego, dekoracje Z. Szpingiera. Udział przyjmuje cały zespół Teatru Polskiego bez wyjątku.

Z Teatru Nowego

Dziś z powodu próby generalnej z farsy „Hurra! — jest chłopczyk!“ przedstawienie zawieszono. Jutro w środę premiera jednej z najweselszych fars, jaką kiedykolwiek napisali autorzy „Publicznego zgorznienia“. Nowa farsa pod tytuł „Hurra! — jest chłopczyk!“ osiągnęła wprost rekordowe powodzenie zagranicą dzięki przekomicznej akcji i takiego zapasu humoru że nawet naiwojeńszy widz wpada w szal weselności. W rolach głównych wystąpią pp. Żbikowska, Taborska, Grossówna, Drohocka, Jaworski, Bystrzyński, Gliński, Laurentowski i Przebiński.

Styczeń

22

WTOREK

Faza: 3 dni po pełni.

Zebrań

Dziś o 17 zebranie Poznańskiego Okręgu Księży „Unitas“ w sali Kola Towarzystwa. Wykład n. t. „Współczesne zagadnienie eugeniczne“ wygłosi dr. A. Wodziczko, prof. U. P.
o 17 Sodalicja Pań Miejskich pod wezw. Niepok. Pocz. Najśw. Mariji Panny na malej salce parafjalnej św. Marcina;
o 18 Stowarzyszenie Dyplomowanych Ogrodników w Poznaniu w gmachu Państw. Szkoły Ogrodnictwa;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Bronisława Gozdawy - Drzewskiego o godz. 15 z kostnicy szpitala wojskowego, przy Walach Jana III na cmentarz św. Wojciecha. — Śp. Mariji Dr. Lukaszewskiej o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Górczyńcu. — Śp. Władysława Paikerta o godz. 14.15 z domu żałoby Chwaliszewo 38.39. — Śp. Leona Plucińskiego o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Marcina przy ul. Bukowskiej.

TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Don Juan“.
Teatr Nowy: Dziś — Teatr nieczynny.
Teatr Polski: Dziś — „Rozkoszna dziewczyna“.

Dla Czytelników pisma naszego

po cenach niebywale niżonych!

Dzisiaj we wtorek w kinoteatrze „Słońce” najpiękniejszy film polski:

„PRZEOR KORDECKI OBROŃCA CZĘSTOCHOWY”

I znowu ogromne tłumy widzów pośpieszą dziś do „Słońca” na najpiękniejszy film polski „Przeor Kordecki — Obrońca Częstochowy”, aby podziwiać ten prześliczny obraz, pełen poezji, potęgi i piękna! Film, który zachwyca i wzrusza do głębi wszystkich!

Pragnąc uprzystępnąć wszystkim bez wyjątku podziwianie tego wspaniałego obrazu, Wydawnictwo naszego pisma w porozumieniu z Dyrekcją kinoteatru „Słońce” ustanawia na dzisiejsze popularne przedstawienia w „Słońcu” ceny biletów niebywale niżone: **Parter 75 groszy, Balkon 1 zł.**

Kupon

do kinoteatru „SŁONCE”

Za oddaniem poniższego kuponu kasa sprzedaje 2 bilety

po 75 groszy (cały parter) lub po 1 zł (cały balkon) na film Przeor Kordecki

Kupon ważny

we wtorek, 22-go stycznia 1935 r.

Stracony hydroplan

Neapol. (PAT.) Wskutek gwałtownej burzy, srożącej się obecnie na morzu, musiano zaniechać usiłowań uratowania hydroplanu lotnika Lec-lerca, który utrzymywał komunikację lotniczą między Beyruthem a Marsylią i musiał wczoraj opuścić się na morze w pobliżu przylądka Santocone. Załoga i 3 pasażerowie zostali uratowani.

Ze względu na olbrzymie zainteresowanie popularnymi przedstawieniami filmu „Przeor Kordecki — Obrońca Częstochowy”, uprasza się o wcześniejsze zakupywanie biletów, które za oddaniem poniższego kuponu sprzedają kasy „Słońca”. Przed sprzedaż biletów od 12 do 2 w poł. — Początek seansów o godz. 5, 7, 9.

Film „Przeor Kordecki — Obrońca Częstochowy” to obraz, który każdy Polak i Katolik bezwzględnie zobaczyć powinien!!!



W sobotę i niedzielę odbyły się w Warszawie łyżwiarskie mistrzostwa stolicy w jeździe szybkiej, w których uczestniczyli czolowicy polscy zawodnicy. — Na zdjęciu „asy” naszego łyżwiarstwa. Od lewej: Michałak, mistrz Polski Kalbarczyk (ustanowił poza konkursem rekordy Polski na 3 i 5 km.), znakomita łyżwiarka Nehringowa i Lisiecki. Fot. K. Jajkowski Warszawa

Za pomarańcze — jaja

Warszawa, 21. 1. Za kontyngent pomarańcze hiszpańskich Polska ma dostarczyć do Hiszpanji półtora miliona kop jaj, tj. około 65 tysięcy skrzyń (w)

Przymusowe lądowanie balonu

Warszawa, 21. 1. Balon „Kol”, stacjonowany w Jablonnie, podczas lotu próbnego był zmuszony lądować koło wsi Pietraszki. Trzej oficerowie z załogi wyszli z wypadku bez szwanku. (w)

W czwartek koncert symfoniczny

Czwartkowym koncertem symfonicznym w Teatrze Wielkim dyryguje świetny dyrygent holenderski Mikołaj van der Pals, cieszący się wielką sympatią u naszej publiczności. Pod dyrekcją Mikołaja van der Pals'a usłyszymy dawno nie graną w Poznaniu IV. symfonię Schumanna oraz Czajkowskiego fantastyczną uwerturę „Romeo i Julia”. Znakomity pianista-wirtuoz, prof. Państw. Konserwatorium Muzycznego Zygmunt Lisiecki, odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert g-moll Saint-Saensa. Bilety do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20.

GIĘŁDA WARSZAWSKA

z dnia 21. 1. 1935 r.

	Dewizy:		kup.
	trans.	sprzed.	
Belgia	123.70	124.01	123.39
Berlin	212.70	213.70	211.70
Holandja	358.—	358.90	357.10
Kopenhaga	115.85	116.40	115.20
Londyn	35.95	26.08	25.82
Nowy Jork czek	5.20 7/8	5.33 7/8	5.27 7/8
Nowy Jork kabel	5.31 1/8	5.34 1/8	5.28 1/8
Oseo	130.40	131.05	129.75
Paryż	34.94	35.03	34.85
Praga	22.13	22.18	22.08
Sztokholm	133.75	134.40	133.10
Szwajcaria	171.46	171.89	171.03
Włochy	45.24	45.36	45.12

Tendencja niejednołata.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	47.—
4% poz. inwest.	116.50
5% poz. konwers.	65.30
5% poz. kolejowa	61.50
6% poz. dolarowa	75.63
4% poz. premj. dol.	53.40
7% poz. stabiliz.	71.50
w drobnych	71.75

Tendencja mocniejsza.

Akcje w zlocie:

Bank Polski	96.75
Starachowice	13.75
Lilpop	10.35

Tendencja mocniejsza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Zaraz lub od 1. II. rb. potrzebny

żelazniak

dzielny ekspedjent, dobry fachowiec, znający dokładnie branżę. Zgłoszenia z podaniem referencji i warunków do „Kurjera Poznańskiego” dg 775.

Poważny Zakład Graficzny poszukuje

retuszera rotograwiurwego

doskonale orientującego się w materiale fotograficznym oraz

trawiacza rotograwiurwego.

Reflektuje się na rutynowane, pierwszorzędne siły, nawykłe do pracy precyzyjnej — na roboty jedno- i wielobarwne, do druku z arkusza i na rotacji. — Szczegółowe oferty składać do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek w Warszawie, Marszałkowska 115 pod „Chemigrafja”.

2. PIENIĄDZ

Pożyczkę

15—20 000 zł na nieruchomości hipoteka 1. miejsce poszukuje. — Oferty „Par.” nr 53.80. Pg 2266 53.80

Pożyczkę

2 000—3 000.— krótkoterminową przy pełnym zabezpieczeniu, dobrym zysku ewentl. bez współpracy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 47 728

7. SPRZEDAŻE

Skład kolonialny

z ładnem 3 pokojowym mieszkaniem, dobrze wprowadzony na sprzedaż z powodu choroby. Adres wskazać Kurjer Pozn. zdg 47 885

Gramofon

sprzedam darmo. Małeckiego 28 Różański. zdg 17 800

Urządzenie

składu towarów krótkich z powodu likwidacji okazynie sprzeda skład. Półwiejska 2 (obejrzeć od godz. 4 do 5). Pg 2305-47

Dwieście

krzesel

ogrodowych żelaznych, dwadzieścia stołów sprzeda Rozpłochowski, Gniezno, ul. Sobieskiego. zdr 47 884

11. KUPNA

Srebro

złoto, brulanty, kupuje Firma S. Szczepański, skład jubilerski, plac Wolności 11 (pod filarami). dg 761

12. DO WYNAJĘCIA

4-pokojowe komfort I piętro 1 marca, ulica Wielka. Oferty „Par.” Al. Marcinkowskiego 11 pod 4.9. Pr 2 308-4.9

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Poszukuje odpowiedniego zajęcia w biurze lub organizacji społecznej. (Język polski, francuski, niemiecki). Kazimiera Szymańska, Podgórna 7. zdr 47 914

Krawcowa dobry krój. Oferty Kurjer Pozn. zdg 47 813

Poszukuje posady do wszystkiego od 1. 2. gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 812

Pracowita osoba poszukuje posługi, także do biur. Oferty Kurjer Pozn. zdg 47 717

Kuchmistrzynie

wykwalifikowana pod każdym względem, może zastąpić kucharkę, poszukuje posady do hotelu lub restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 47 712

Panienska

znająca prace pokojowe szuka posady za pokojową lub do dzieci może być na wyjazd. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 47 770

27. WOLNE MIEJSCA

Kucharka

zdrowa i czysta potrzebna. Długa 3, mieszkanie 3. dg 772

29. ROZRYWKA

Fenomenalnie porywająca Liljana Harvey Najpiękniejsza arcydzielo świata

Wesela Zuzanna Kinc „Sfinks”. zdg 47 749

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata

na miesiąc luty 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami pocztowymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek.; słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada. P. K. O. Poznań nr. 200 149

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe. Tych wszystkich, którym ehadzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony, odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosić się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Zamówienia prosimy skutecznie przed 25 b. m., gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego”.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański	Poznań	miesiąc luty 1935 r.	3,20	0,94	4,14

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit dwumiesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. manipul.	Razem
Kurjer Poznański	Poznań	miesiące: luty, marzec 1935 r.	6,40	1,88	3,23

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia